

MAŁGORZATA BIAŁAS

Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie

PROBLEMY Z USTALENIEM WYNIKU FINANSOWEGO W RACHUNKU ZYSKÓW I STRAT

Wprowadzenie

Duże znaczenie w kształtowaniu wiarygodnego obrazu działalności jednostki gospodarczej mają przyjęte rozwiązania systemowe rachunkowości. Często za jeden z podstawowych celów rachunkowości przyjmuje się pomiar wyniku finansowego. Dlatego ważnym elementem sprawozdania finansowego jest rachunek zysków i strat, w którym wykazuje się osiągnięte wyniki finansowe z poszczególnych rodzajów działalności. Można jednak zaobserwować, że istnieje obecnie tendencja do ujmowania w tym sprawozdaniu nie tylko przychodów i kosztów będących wynikiem prowadzonej działalności, ale również innych elementów powstałych w rezultacie wyceny składników bilansu. W związku z tym celem niniejszego artykułu jest przedstawienie tych czynników, które mogą powodować zniekształcenie wyniku finansowego.

1. Wartości szacunkowe w rachunku zysków i strat

Dynamicznie rozwijająca się gospodarka i pojawianie się nowych instrumentów w rachunkowości przyczyniły się stosowania pewnych uproszczeń. Można do nich zaliczyć między innymi wartości szacunkowe. W ich konsekwen-

cji w sprawozdaniu finansowym można spotkać wartości ustalone szacunkowo. W szczególności należy tutaj zwrócić uwagę na takie zagadnienia, jak:

- wartość godziwa wykorzystywana do wycena inwestycji długoterminowych,
- odpisy z tytułu utraty wartości aktywów, w tym odpisy aktualizujące wartość aktywów,
- rezerwy.

Inwestycje długoterminowe mogą być wyceniane metodą wartości godziwej lub metodą ceny nabycia (kosztu wytworzenia). Przez wartość godziwą rozumie się kwotę, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane na warunkach transakcji rynkowej, pomiędzy zainteresowanymi, dobrze poinformowanymi i niepowiązаныmi ze sobą stronami¹. Wartość godziwą należy więc uznać za wartość szacunkową.

Do 31 grudnia 2008 roku skutki zmiany wartości inwestycji długoterminowych wycenianych według wartości godziwej wykazywane były w kapitale z aktualizacji wyceny po stronie pasywów. Począwszy od 1 stycznia 2009 roku wprowadzono zmianę w ustawie o rachunkowości, w wyniku której skutki aktualizacji wyceny nieruchomości oraz wartości niematerialnych i prawnych zaliczanych do inwestycji długoterminowych, a wycenianych według wartości godziwej, nie są już wykazywane w kapitale z aktualizacji wyceny, lecz od razu jako przychody lub koszty, a przez to bezpośrednio wpływają na wynik finansowy danego roku². Zmiany te miały na celu dostosowanie krajowych zasad rachunkowości do Międzynarodowych Standardów Rachunkowości, a w szczególności do MSR 40 „Nieruchomości inwestycyjne”. Równocześnie jednak zmiany te mają bezpośredni wpływ na wartość wyniku finansowego w rachunku zysków i strat.

Problemy z szacowaniem wartości dotyczą również pozostałych aktywów. W ustawie o rachunkowości wspomina się o trwałej utracie wartości. Zgodnie z art. 28 ust 7 zachodzi ona wówczas, gdy istnieje duże prawdopodobieństwo, że kontrolowany przez jednostkę składnik aktywów nie przyniesie w przyszłości w znaczącej części lub w całości przewidywanych korzyści ekonomicznych. Odpis z tytułu trwałej utraty wartości ma za zadanie zmniejszyć wartość aktywów z aktualnej wartości księgowej do niższej ceny sprzedaży netto lub inaczej ustalo-

¹ Por. Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, DzU 2002, nr 76, poz. 694, z późn. zm, art. 28 ust. 6.

² Por. *ibidem*, art. 35 ust. 4.

nej wartości godziwej. Brakuje jednak dokładnie określonego kryterium, według którego należałoby rozstrzygać o utracie wartości składnika aktywów.

Szczególnie duże zainteresowanie wzbudza odpis z tytułu utraty wartości przez aktywa obrotowe. W odniesieniu do tych składników bilansu przyjęło się mówić o odpisach aktualizujących wartość, którym poświęcony został art. 35b ustawy o rachunkowości. W artykule tym dokładnie opisano, do jakiej wysokości należy dokonać odpisu aktualizującego w odniesieniu do:

- a) należności od dłużników postawionych w stan likwidacji lub w stan upadłości;
- b) należności od dłużników w przypadku oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości, jeżeli majątek dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego;
- c) należności kwestionowanych przez dłużników oraz z których zapłatą dłużnik zalega, a według oceny sytuacji majątkowej i finansowej dłużnika spłata należności w umownej kwocie nie jest prawdopodobna.

W odniesieniu do pozostałych należności ustawodawca odwołał się do kwot oszacowanych w sposób wiarygodny. W art. 35b napisano bowiem, że „wartość należności aktualizuje się, uwzględniając stopień prawdopodobieństwa ich zapłaty poprzez dokonanie odpisu aktualizującego, w odniesieniu do [...] należności preterminowanych lub nieprzeterminowanych o znacznym stopniu prawdopodobieństwa nieściągalności, w przypadkach uzasadnionych rodzajem prowadzonej działalności lub strukturą odbiorców – w wysokości wiarygodnie oszacowanej kwoty odpisu, w tym także ogólnego, na nieściągalne należności”. W sytuacji gdy firma ma do czynienia z należnościami, musi oszacować prawdopodobieństwo nieściągalności, a jeżeli jest ono wysokie, to ma obowiązek oszacować także kwotę odpisu.

Odpis z tytułu utraty wartości stanowi koszt, natomiast w przypadku konieczności odwrócenia tego zapisu (w związku z ustaniem przyczyny utraty wartości) będziemy mieć do czynienia z przychodem. Zaliczenie do określonych kosztów i przychodów zależy od składnika aktywów i przyczyny powstania odpisu z tytułu trwałej utraty wartości.

Zagadnienia dotyczące utraty wartości aktywów są na tyle istotne, że poświęcono im odrębny MSR 36 „Utrata wartości aktywów”. Jednak brakuje tam jednoznacznych i skwantyfikowanych kryteriów, według których należałoby zdecydować o utracie wartości składnika aktywów.

Można powiedzieć, że wycena składników aktywów oznacza konieczność akceptowania rozbieżności między rezultatami wyceny a realną ich wartością. Niedokładności w wycenie mogą być spowodowane następującymi czynnikami³:

- właściwościami przedmiotu wyceny,
- niedoskonałością cen,
- uproszczeniami i rozwiązaniami umownymi w rachunkowości,
- zastosowaniem szacunku, błędem lub spekulacją.

Właściwości przedmiotu wyceny w odniesieniu do pewnych składników majątku mogą skutkować pojawieniem się problemów z ustalaniem ilości, gdyż jest to niemożliwe (na przykład niektóre produkty chemiczne) lub zbyt kosztowne (na przykład zapasy rudy, piasku). Trudności z pomiarem ilości mają wpływ na wartość tych zasobów. Podobny problem dotyczy zagadnień związanych z wyceną zużycia zasobów. Określenie wartości zużycia jest najczęściej przybliżone i trudno tu o dokładność. Niedokładności wyceny mogą być także spowodowane niedoskonałością cen, co przejawia się w ich zmienności pod wpływem różnych czynników rynkowych. Stosowane w rachunkowości uproszczenia i rozwiązania umowne wynikają z próby pogodzenia dwóch przeciwstawnych tendencji, a mianowicie:

- dążenia do jak najdokładniejszej wyceny,
- potrzeby praktyki gospodarczej, która uwzględnia celowość i opłacalność przyjęcia określonych rozwiązań.

W związku z tym, konieczne staje się uwzględnianie w rachunkowości wartości szacunkowych, które opierają się na pewnych przewidywaniach i w efekcie mogą się różnić od danych rzeczywistych. Powoduje to tym samym zniekształcenie wyceny składników aktywów, a przez to również i wyniku finansowego w rachunku zysków i strat.

Kolejną wartością szacunkową, która przyczynia się do trudności związanych z ustaleniem wyniku finansowego są rezerwy. W literaturze przedmiotu można spotkać podział rezerw na:

- rezerwy jawne,
- rezerwy ciche.

Do rezerw jawnych zalicza się rezerwy *sensu stricto*, a więc tworzone zgodnie z zaleceniami w ustawie o rachunkowości oraz w MSR 37. Są one wykazywane w pasywach bilansu jako: „Rezerwy z tytułu odroczonego podatku

³ B. Micherda, *Problemy wiarygodności sprawozdania finansowego*, Difin, Warszawa 2006, s. 119.

dochodowego”, „Rezerwy na świadczenia emerytalne i podobne” oraz „Pozostałe rezerwy”. Ponadto w ramach rezerw jawnych wyróżnia się także bierne rozliczenia międzyokresowe kosztów (wykazywane po stronie pasywów bilansu) oraz rezerwy kapitałowe.

Rezerwy ciche (ukryte) polegają natomiast na zaniżaniu wartości aktywów lub przychodów albo celowym zawyżaniu wartości zobowiązań i kosztów. Działania takie są oczywiście sprzeczne z podstawowymi zasadami rachunkowości, a w szczególności z zasadą ostrożności.

Rezerwy są tworzone w celu zabezpieczenia jednostki przed negatywnymi skutkami ryzyka gospodarczego. Najważniejszymi cechami odróżniającymi rezerwy od innych kategorii sprawozdawczych są⁴:

- a) brak pewności co do tego, że negatywne zjawisko, przed którym rezerwa ma zabezpieczać, będzie w ogóle miało miejsce;
- b) kwota, o jaką kiedyś może nastąpić uszczuplenie aktywów, jest jedynie przedmiotem szacunków;
- c) rezerwy są tworzone na ściśle lub orientacyjnie wyznaczony okres, po którym ma miejsce ich wykorzystanie lub rozwiązanie;
- d) niewłaściwie utworzone rezerwy (co do momentu i/lub kwoty) wypaczają tworzony w sprawozdaniu finansowym obraz jednostki gospodarczej w dwóch okresach sprawozdawczych tj. w momencie ich utworzenia oraz rozwiązania.

Tworząc rezerwy, zalicza się je odpowiednio do pozostałych kosztów operacyjnych, kosztów finansowych lub strat nadzwyczajnych w zależności od okoliczności, z którymi przyszłe zobowiązania się wiążą. Niewykorzystane rezerwy (wynikające ze zmniejszenia lub ustania ryzyka uzasadniającego ich utworzenie) zwiększają na dzień, na który okazały się zbędne, odpowiednio pozostałe przychody operacyjne, przychody finansowe lub zyski nadzwyczajne. Jeżeli powstanie zobowiązanie, na które wcześniej utworzono rezerwę, wówczas o jego kwotę pomniejsza się tę rezerwę⁵.

Na podstawie przeprowadzonych badań dotyczących doświadczeń w zakresie tworzenia i rozwiązywania rezerw sformułowano następujące wnioski⁶:

⁴ J. Gierusz, *Koszty i przychody w świetle nadrzędnych zasad rachunkowości. Pojęcia, klasyfikacja, zakres ujawnień*, ODDK Sp. z o.o., Gdańsk 2005, s. 100.

⁵ Por. Ustawa o rachunkowości..., art. 35d ust. 2, 3, 4.

⁶ J. Gierusz, *op.cit.*, s. 115–117.

- a) teoria rachunkowości nie wypracowała do chwili obecnej jednolitego stanowiska w zakresie rezerw;
- b) tworzenie rezerw oraz dokonywanie biernych rozliczeń międzyokresowych kosztów świadczy o dominacji zasady ostrożności nad współmiernością, stosunkowo łatwo jest uczynić z nich mechanizm przenoszenia wyniku finansowego z lepszych czasów na gorsze;
- c) nawet najbardziej precyzyjne regulacje w zakresie rezerw nie wyeliminują w tym obszarze elementów subiektywnego wyboru;
- d) z punktu widzenia użytkownika sprawozdania finansowego kluczowe znaczenie mają informacje o polityce rachunkowości przyjętej przez jednostkę w zakresie rezerw;
- e) kreowaniu rezerw nie sprzyjają regulacje polskiego prawa podatkowego, generalnie zakazujące ich uznawania za koszty uzyskania przychodu;
- f) eksponowanie jednej z nadrzędnych zasad rachunkowości (np. zasady ostrożności) może prowadzić do pewnego wypaczenia obrazu jednostki gospodarczej prezentowanego w sprawozdaniu finansowym.

W związku z powyższym można uznać, że tworzenie rezerw i ujmowanie ich w rachunku zysków i strat może sprawić, że sprawozdanie to nie będzie odzwierciedlało rzeczywistego wyniku jednostki gospodarczej. Ponadto w związku z tym, że przy tworzeniu rezerw zawsze będzie występował element subiektywnej oceny, istnieje zagrożenie manipulowania wynikiem finansowym przez osoby przygotowujące sprawozdania finansowe.

2. Wpływ inflacji na rachunek zysków i strat

Wynik finansowy, pomimo prostej formuły jego obliczania, w gruncie rzeczy jest wielkością bardzo trudną do ustalenia. Dodatkowe trudności związane z prawidłowym pomiarem realnych wyników potęgują dynamiczne zmiany warunków gospodarowania, a w szczególności inflacja. Inflacja jako stan nierównowagi w gospodarce przejawia się wzrostem cen. Niestety, ma to negatywny wpływ na wielkości ekonomiczne ustalone w ramach rachunkowości. Wielkości te są bowiem ustalone w mierniku pieniężnym, a pieniądz ten w warunkach inflacji ma coraz mniejszą wartość. Ma to szczególnie negatywny wpływ na takie wielkości, jak przychody i koszty zawarte w rachunku zysków i strat.

Przychody i koszty pochodzą najczęściej z różnych okresów, z tego powodu wyceniane są za pomocą pieniądza o różnej wartości. Niestety powoduje to w konsekwencji obliczanie nierealnych zysków. Dzieje się tak dlatego, że koszty najczęściej są ponoszone wcześniej i wyrażone są w pieniądzu o większej sile nabywczej, natomiast przychody chronologicznie występują później, a wskutek inflacji są wyrażone w pieniądzu o mniejszej sile nabywczej. Ustalony w ten sposób wynik nie jest już różnicą między przychodami i kosztami, ale uwzględnia również skutki inflacji. Nie może być więc traktowany jako realny miernik efektywności gospodarowania w przedsiębiorstwie, a tym samym traci swoje walory informacyjne.

Inflacja ma również negatywny wpływ na możliwość porównań pomiędzy sprawozdaniami finansowymi tej samej jednostki, ale sporządzonymi za różne okresy. Należałoby więc skorygować wielkości pozostające pod wpływem inflacji przez ich obniżenie o czynnik inflacji. Należy jednak w tym podejściu zwrócić uwagę na fakt, że dysponując rocznymi danymi z rachunku zysków i strat i korygując je konsekwentnie rocznym wskaźnikiem inflacji, pomniejsza się w takim samym stopniu przychody oraz koszty z początku, jak i z końca okresu. W rzeczywistości jednak przychody i koszty z początku okresu nie wymagają aż tak dużej korekty, jeżeli w ogóle wymagają jakiejś korekty.

Roczny wskaźnik inflacji wskazuje na stopień wzrostu cen w ciągu roku. Jeżeli więc koryguje się o ten wskaźnik dane z rachunku zysków i strat z końca okresu, to sprowadza się je do porównywalności z danymi z początku okresu. Jeżeli jednak równocześnie skoryguje się dane z początku okresu o ten sam wskaźnik inflacji, to już traci się możliwość porównywania tych wielkości.

W związku z tym korygując wszystkie przychody i koszty takim samym rocznym wskaźnikiem inflacji, zniekształca się dane zawarte w rachunku zysków i strat poprzez zaniżanie wartości przychodów oraz kosztów z początku okresu.

3. Wpływ problemów związanych z ustaleniem wyniku finansowego na znaczenie rachunku zysków i strat jako źródła informacji

Można powiedzieć, że obecnie jesteśmy świadkami kolejnego etapu rozwoju rachunkowości, który polega na przechodzeniu od podejścia wynikowego (określanego w literaturze jako konserwatywnego) do podejścia bilansowego. Do tej pory podstawowym celem rachunkowości było definiowanie i ustalanie wyniku

finansowego. Bilans był traktowany nawet jako „rachunek reszt”. Obecnie zaś podstawowym źródłem informacji o podmiocie gospodarczym staje się bilans. Przejawia się to między innymi przywiązywaniem większej uwagi do wyceny poszczególnych składników bilansu. W związku z tym pojawiają się nowe metody wyceny, które mają za zadanie w lepszy sposób opisywać sytuację finansową podmiotu. Taki sposób podejścia do rachunkowości determinuje ujęcie wyniku finansowego w rachunku zysków i strat. Staje się on w dużej mierze funkcją zmian wartości składników bilansowych, a nie jak było w podejściu konserwatywnym – różnicą między przychodami i kosztami powstałymi w wyniku prowadzonej działalności. Podobnego zdania jest M. Gmytrasiewicz, która zauważa, że „wynik finansowy nie jest już podporządkowany zasadzie ostrożności, a w jego procedury obliczeniowe włącza się zarówno wartości takich operacji wynikowych, których realizacja jest z wystarczającą pewnością możliwa do przewidzenia, jak i takich – które tych warunków nie spełniają. Nie jest już on algebraiczną sumą wartości realnych operacji wynikowych, ale kategorią „wirtualną”, absorbującą w sobie tzw. niezrealizowane koszty i przychody; jest obrazem całego procesu gospodarowania kapitałem, czyli funkcją wzrostu lub spadku wartości aktywów netto”⁷.

Według Międzynarodowych Standardów Rachunkowości do grona głównych użytkowników sprawozdań finansowych zalicza się przede wszystkim inwestorów. Założenia koncepcyjne zwracają uwagę na inwestorów jako tych, którzy są „zainteresowani rozmiarami ryzyka nieodłącznie związanego z inwestycjami i stopą zwrotu z tych inwestycji. Potrzebują oni informacji pomagających w ustaleniu, czy nabyć, utrzymać, czy też zbyć dane inwestycje”⁸. Aby przekonać się, w jakim stopniu inwestorzy doceniają sprawozdania finansowe i czerpią z nich informacje, na przełomie lat 2007/2008 przeprowadzono w Niemczech badania zakrojone na szeroką skalę. W grupie inwestorów prywatnych uzyskano 36 000 wypełnionych ankiet. Wyniki badań zostały opublikowane przez Niemiecki Instytut Akcyjny (*Deutsches Aktieninstitut* – DAI) na początku 2009 roku. Wyniki te nie uwzględniają jeszcze skutków kryzysu finansowego, gdyż badania przeprowadzono, kiedy giełdy zachowywały się w sposób stabilny. Z uwagi na fakt, że w polskich warunkach nie przeprowadzono podobnych badań na tak szeroką skalę, a przynajmniej

⁷ M. Gmytrasiewicz, *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej*, *Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości* 2009, nr 53 (109), s. 65.

⁸ Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej, t. 1: *Założenia koncepcyjne*, par. 9, Warszawa–Londyn 2004.

autorka tego tekstu nie spotkała się z wynikami takich badań, w dalszej części zostaną przeanalizowane wyniki ankiet przeprowadzonych wśród niemieckich inwestorów. Zdaniem autorki wyniki te wskazują na ogólny problem związany ze sprawozdaniami finansowymi. Przeprowadzone badania wykazały bowiem, że prywatni inwestorzy czują się przytłoczeni nadmiarem informacji prezentowanych w sprawozdaniach finansowych. Coraz obszerniejsze sprawozdania stają się coraz trudniejsze do zrozumienia. Dlatego też prywatni inwestorzy – jak wynika z ankiet – niechętnie zajmują się analizą danych liczbowych, a jeżeli już – to często biorą pod uwagę niewłaściwe wskaźniki. Co więcej, eksperci analizujący wyniki ankiet zdecydowali się nawet sformułować wniosek, że pomimo wysiłków, których celem jest uczynienie sprawozdań finansowych bardziej czytelnych – to i tak nie są one prawie w ogóle analizowane przez prywatnych inwestorów. Skąd w takim razie prywatni inwestorzy czerpią informacje na temat sytuacji finansowej danego podmiotu? Otóż okazuje się, że około 75% ankietowanych uważa informacje prasowe za najważniejsze i najbardziej wiarygodne źródło informacji o sytuacji finansowej przedsiębiorstw. Zaledwie 44% akcjonariuszy zadeklarowało, że sięga do rocznych sprawozdań finansowych, a do kwartalnych – już tylko 32% inwestorów. Co ciekawe, najczęściej wykorzystywanym sprawozdaniem, do którego sięgają ankietowani, był rachunek zysków i strat (50% ankietowanych). Dopiero na drugim miejscu uplasował się bilans (46%)⁹.

Podobne pytania ankietowe zostały skierowane do inwestorów instytucjonalnych. Podstawowym kanałem informacyjnym dla tej grupy ankietowanych okazał się bezpośredni kontakt z kierownictwem firmy, co wynika z faktu, że kwestie związane z zarządzaniem są obecnie uważane za kluczowe dla rozwoju przedsiębiorstwa. Zarówno roczne (86%), jak i kwartalne (87%) sprawozdania finansowe okazały się ważnym źródłem informacji. W sprawozdaniach finansowych inwestorzy analizują głównie rachunek zysków i strat (100%) oraz bilans (97%).

Zdaniem autorki wyniki badań są zaskakujące. Z jednej strony uważa się inwestorów za głównych odbiorców sprawozdań finansowych, a w rzeczywistości okazuje się, że ich zainteresowanie tego rodzaju danymi jest niewielkie. W szczególności dotyczy to osób będących prywatnymi inwestorami. Dodatkowo z badań wynika, że największym zainteresowaniem cieszy się rachunek zysków i strat. Do korzystania z niego przyznali się wszyscy inwestorzy instytucjonalni, wymieniając go jako podstawowe źródło informacji. Pozostaje jedynie pytanie,

⁹ Wyniki badań zostały podane za: M. Szewc, *Czy inwestorzy doceniają sprawozdania finansowe?*, „Rachunkowość” 2009, nr 9, s 24–26.

na ile jest to ich własne przekonanie, a na ile wymuszone określonymi procedurami w instytucjach, w których pracują.

Tabela 1

Zainteresowanie poszczególnymi elementami sprawozdań finansowych
– wyniki ankiet przeprowadzonych na przełomie lat 2007/2008
wśród inwestorów giełdowych

Element sprawozdania finansowego	Inwestorzy prywatni [%]	Inwestorzy instytucjonalni [%]
Rachunek zysków i strat	50	100
Bilans	46	97
Rachunek przepływów pieniężnych	27	87
Informacja dodatkowa	12	86
Sprawozdanie według segmentów	22	88
Sprawozdanie z działalności	36	67

Źródło: opracowanie własne na podstawie M. Szewc, *Czy inwestorzy doceniają sprawozdania finansowe?*, „Rachunkowość” 2009, nr 9, s. 24–26.

Uwagi końcowe

Problemy związane z ustalaniem wyniku finansowego wiążą się w dużej mierze z uwzględnianiem w rachunku zysków i strat wartości szacunkowych oraz z konsekwencjami wyceny składników bilansu według tych wartości. Dotyczy to m.in. tworzenia rezerw, skutków wyceny według wartości godziwej inwestycji długoterminowych oraz szacowania odpisów z tytułu trwałej utraty wartości składnika aktywów. Dodatkowo problemy z ustalaniem realnego wyniku finansowego utrudniają dynamiczne zmiany warunków gospodarowania, a w szczególności inflacja. Wszystkie te czynniki nie są związane bezpośrednio z rzeczywistymi przychodami i kosztami powstałymi w wyniku prowadzonej działalności przez jednostkę, a jednak przyczyniają się do zniekształcenia wyniku finansowego.

Pomimo trudności związanych z prawidłowym ustaleniem wyniku finansowego, badania przeprowadzone wśród inwestorów w Niemczech wykazały, że to rachunek zysków i strat cieszy się największym zainteresowaniem. Dopiero na drugim miejscu plasuje się bilans. Można by się jedynie zastanawiać, na ile wynika to ze świadomej decyzji, a na ile z głęboko zakorzenionego przeświadczenia o znaczeniu wyniku finansowego w jednostce gospodarczej.

Literatura

- Gierusz J., *Koszty i przychody w świetle nadrzędnych zasad rachunkowości. Pojęcia, klasyfikacja, zakres ujawnień*, ODDK Sp. z o.o., Gdańsk 2005.
- Gmytrasiewicz M., *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 2009, nr 53 (109).
- Micherda B., *Problemy wiarygodności sprawozdania finansowego*, Difin, Warszawa 2006.
- Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej, t. 1: *Założenia koncepcyjne*, par. 9, Warszawa– Londyn 2004.
- Skrzywan S., *Teoretyczne podstawy rachunkowości*, PWE, Warszawa 1971.
- Szewc M., *Czy inwestorzy doceniają sprawozdania finansowe?*, „Rachunkowość” 2009, nr 9.
- Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, DzU 2002, nr 76, poz. 694, z późn. zm.

dr Małgorzata Białas
Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie
ul. Armii Krajowej 4, 30-150 Kraków

PROBLEMS RELATED TO THE ESTIMATION OF THE PROFITS OR LOSSES IN THE INCOME STATEMENT

Summary

The subject of this paper is an income statement. It includes the information about the elements which could change the value of the final profit or loss. Additionally this paper describes the survey results, showing, how often the investors rely on the financial statements.

Translated by Małgorzata Białas